

Prof. dr hab. Grażyna Wieczorkowska
Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji
Uniwersytet Warszawski¹

Uniwersytet Warszawski w Internecie

Warsaw University in Internet

Center for Open and Multimedia Education (COME UW) is an independent unit of Warsaw University established in order to support, promote and organize open and distance education.

COME carries out research on the usage of modern technology in education, increases the efficiency of instruction and enhances the motivation of all students. Our goal is to facilitate the emergence of new educational paradigms, which recognize the importance of open/ distance education and their allied principles and practices.

Research conducted in foreign educational institutions, as well as our own experience, has proven that Internet education is as good as the standard one, but it requires "personal" contact between both sides of the process (teacher and student). The most important feature of our educational model is interaction between a teacher and a student. Replacing the teacher with a multimedia educational program has not proven to be psychologically effective.

Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji jest jednostką Uniwersytetu Warszawskiego o charakterze interdyscyplinarnym, powstałą w 1999 r. z przekształcenia Studium Kształcenia Otwartego. Misją COME UW jest rozszerzanie dostępu do edukacji na poziomie akademickim. Realizujemy ją, prowadząc różne formy edukacji: wakacyjne kursy stacjonarne, kursy wideokonferencyjne i kursy internetowe. Nasze kursy są otwarte dla wszystkich, którzy chcą i mogą uczestniczyć w proponowanych przez nas formach edukacji. Uczestnictwo w kursach jest dla wielu kontynuacją edukacji, rozszerzeniem ich studiów czy też zdobyciem doświadczeń na poziomie uniwersyteckim dla osób, które zakończyły swoją edukację na poziomie szkoły średniej. Od niedawna jesteśmy członkiem Global Development Learning Network.

Zaczynaliśmy od otwierania dostępu do edukacji uniwersyteckiej poprzez organizację otwartych sesji wakacyjnych „The Warsaw International Summer Education” (WISE) z udziałem wybitnych polskich i zagranicznych profesorów. Wykłady i warsztaty prowadzili między innymi światowej sławy uczeni amerykańscy

¹ Przy współpracy ekipy COME UW w składzie: mgr Maria Wilkin, mgr Magda Eljaszuk, mgr Aneta Mieszkowska, mgr Aneta Nowak, mgr Piotr Kocharński, mgr Marcin Skład, Adam Mańczuk. COME UW, ul. Smyczkowa 11a, 02-678 Warszawa, www.come.uw.edu.pl.

tacy jak: prof. Elliot Aronson, prof. Philip Zimbardo, czy prof. Rowell Huesmann. Pierwsza edycja, zorganizowana przez Studium Kształcenia Otwartego i Instytut Studiów Społecznych UW, odbyła się w 1998 r., a kolejne 4 edycje: w latach 1999-2002. Przeprowadziliśmy 2 edycje kursów wideokonferencyjnych pt.: „Social Change in Poland: Adaptation and Resistance”. 20 wykładów w języku angielskim prowadzili profesorowie UW. W dyskusji on-line uczestniczyli równocześnie studenci Uniwersytetu Warszawskiego i studenci School of Slavonic and Eastern European Studies University College w Londynie. Kursy wideokonferencyjne, chociaż przełamują barierę geograficzną, wymagają synchronizacji czasu. Tę trudność znosi edukacja internetowa. Mamy w naszej ofercie 6 kursów internetowych, a od października uruchamiamy pierwsze internetowe studia podyplomowe na UW.

1. Charakterystyka kursów prowadzonych przez COME UW

Przykłady prowadzonych przez nas kursów to:

- Ocenianie w edukacji – kurs adresowany do nauczycieli i studentów wszystkich typów szkół kształcących nauczycieli oraz wszystkich zainteresowanych problematyką oceniania, nastawiony na zwiększenie kompetencji w zakresie analizy i interpretacji testów, które wprowadzane są do polskich szkół w ramach egzaminów zewnętrznych. Dotychczas odbyły się cztery edycje: I. – w 2000 r. – był to pierwszy kurs przygotowany i prowadzony przez Internet na UW), IV – właśnie się kończy (uczestniczyło w niej 37 osób z całej Polski).
- Social Change in Poland – interdyscyplinarny kurs o przemianach społecznych w Polsce, prowadzony w języku angielskim przez pracowników naukowych UW, otwarty dla wszystkich zainteresowanych procesami zmian, które zachodzą w społeczeństwie polskim pod wpływem transformacji systemowej. W pierwszej edycji uczestniczyło 27 osób z 7 krajów (Argentyna, Hiszpania, Kanada, Litwa, Ukraina, USA, Wielka Brytania).
- Psychologia motywacji – kurs dla osób bez przygotowania psychologicznego zapoznający z najnowszymi badaniami w tej dziedzinie, a także uczący umiejętności analizy własnej motywacji. Odbyły się dwie edycje (48 osób, w tym dwie mieszkające zagranicą).
- Dyskutowanie w grupie po angielsku – kurs dla osób znających język angielski na poziomie podstawowym, pozwalający na przyswojenie zwrotów przydatnych w prowadzeniu dyskusji grupowych. (I edycja w toku, uczestniczy 27 osób).
- Rozumienie tekstów angielskich – kurs dla osób ze znajomością angielskiego na poziomie FCE, TOEFL, matura, doskonalący rozumienie tekstów w języku angielskim – I edycja pilotażowa (październik 2001–luty 2002, 15 uczestników).
- *Survival Polish* – kurs do samodzielnego studiowania, przygotowany dla obcokrajowców pragnących poznać podstawy języka polskiego niezbędne do sprawnego poruszania się po kraju – dostępny przez cały czas.

Do tworzenia i obsługi kursów internetowych stworzyliśmy własny system, który jest rozbudowywany i doskonalony. Rozbudowaliśmy także system zdalnego egzaminowania przez Internet, który pozwala na samodzielne tworzenie i rozwiązywanie różnego rodzaju testów on-line. Testy on-line okazały się nie tylko bardzo skutecznym narzędziem monitorowania postępów w nauce naszych e-studentów, ale również jednym z najważniejszych mechanizmów stymulujących do systematycznej nauki. Ostatnio system ten wykorzystany został do stworzenia elektronicznej wersji testu rekrutacyjnego z matematyki dla osób zainteresowanych rekrutacją na naszą uczelnię, dostępnego na stronach UW. Może być również zastosowany do tworzenia ankiet ewaluacyjnych oraz prowadzenia badań.

Do chwili obecnej, w zdalnych kursach – przygotowanych przez COME UW we współpracy z innymi jednostkami UW – uczestniczyło 340 osób, a ukończyło 306, a więc 90%. Najstarszy e-słuchacz miał 60 lat, najmłodszy 20. Odnotowujemy stopniowy wzrost zainteresowania tą formą kształcenia (38 osób w 2000, 96 w 2001, prognoza na rok 2002 przewiduje 192 osoby). Odbiorcy naszych kursów w Polsce, pochodzą z różnych miejscowości, zarówno z małych miast i wsi, gdzie nie ma dostępu do ośrodków akademickich, jak również z dużych aglomeracji miejskich. Poniżej przedstawiamy listę miejscowości, z których pochodzą uczestnicy naszych kursów internetowych oraz mapę pokazującą terytorialne rozproszenie odbiorców uniwersyteckiej, zdalnej edukacji.

Biała Podlaska	Koszalin	Olkusz	Sopot
Białystok	Kraków	Olsztyn	Strzelin
Biłgoraj	Krosno	Opole	Sulechów
Bydgoszcz	Krzesk	Owczary	Szczecin
Chodzież	Legionowo	Ożarów	Świętochłowice
Ciechanów	Legnica	Piaseczno	Toruń
Cieszyn	Lidzbark Warmiński	Pleszew	Trzebnica
Dobrzyń Wielki	Lublin	Pomiechówek	Unisław
Elbląg	Łańcut	Poznań	Wałbrzych
Gdańsk	Łomża	Przemyśl	Warszawa
Grudziądz	Łódź	Przyszowice	Wieluń
Inowrocław	Łuków	Puławy	Wilkowice
Jaktorów k/W–wy	Mazowiecki	Radlin	Włocławek
Kielce	Mielec	Radom	Włodawa
Kołobrzeg	Myszków	Raszówka	Wrocław
Komorów	Nowa Jastrzębska	Sandomierz	Zaborów k/Błonia
Konstancin–Jeziorna	Nowe Miasto	Siedlce	Zamość



2. Podsumowanie naszych doświadczeń związanych z edukacją zdalną

Można uznać, że 1 października 2002 r., gdy otworzymy pierwsze podyplomowe studia internetowe w zakresie Integracji Europejskiej (prowadzone przez Centrum Europejskie, UW), będzie przełomową datą w naszej pracy i że zakończymy pierwszy etap zdobywania doświadczeń. Jakże możemy sformułować wnioski?

Podstawowe przyjęte przez nas założenie mówi, że edukacja internetowa na UW musi dawać taki sam (co najmniej) poziom nauczania jak edukacja tradycyjna. Dyplom czy certyfikat UW uzyskany za pomocą Internetu musi mieć taką samą wartość jak w przypadku form tradycyjnych. Dlatego bardzo skrupulatnie badamy efekty nowej formy kształcenia i śledzimy doświadczenia innych. Przykładem mogą być badania przeprowadzone w 1999 r. w Stanach Zjednoczonych na East Carolina University.² 47 osób podzielono na 2 grupy. 23 osoby w wieku 19-33 lat (średnia: 23 lata) uczestniczyły w zajęciach stacjonarnych. W skład drugiej grupy uczącej się zdalnie

² Shelia Tucker: *Distance Education: Better, Worse, Or As Good As Traditional Education?*, Online Journal of Distance Learning Administration, Wolumin IV, Numer IV, Zima 2001; <http://www.westga.edu/~distance/ojdla/winter44/tucker44.html>

weszły 24 osoby w wieku od 22-51 lat (średnia wynosiła 38 lat). Celem badań było sprawdzenie różnic w zakresie preferencji dotyczących sposobu nauki, wieku, i uzyskanych w czasie kursu ocen z prac domowych, indywidualnych prac pisemnych, wyników egzaminów końcowych i końcowego zaliczenia kursu oraz poziomu wiedzy mierzonej za pomocą testów wykonywanych na początku badania i po jego zakończeniu. Ważne jest to, że zajęcia w obu grupach prowadziła ta sama osoba, ona również dbała o to, aby wymagania wobec studentów były takie same.

Badania potwierdziły, że edukacja zdalna może być tak samo dobra i efektywna jak nauczanie tradycyjne. Nie odnotowano żadnych znaczących różnic w testach wykonywanych na początku badania, ocenach z prac domowych, ocenach z indywidualnych prac pisemnych, wynikach końcowego zaliczenia kursu. Więcej: okazało się, że studenci uczący się zdalnie uzyskali lepsze wyniki w testach i egzaminach końcowych niż studenci uczący się stacjonarnie. Słabością tego badania jest brak LOSOWEGO przydziału do grupy. Studenci uczący się zdalnie byli również znacząco starsi od grupy uczącej się stacjonarnie.

Zdalna nauka jest dla studenta trudniejsza – wymaga bowiem zdolności do autonomicznego uczenia. Prawdą jest, że student oszczędza wiele czasu związanego z dojazdami, uczy się w dogodnym dla siebie tempie i czasie. To są niewątpliwe zalety. Jest to jednak trudniejsza forma edukacji, bowiem wymaga zdolności mobilizacji do nauki w środowisku, które pełne jest dystraktorów (np. dom). Gdy jesteśmy w sali wykładowej otoczenie wymusza koncentrację na nauce, w domu jest to o wiele trudniejsze.

Często na zajęciach wystarczy być fizycznie – nawet jeśli nie jest się do nich przygotowanym. Obecność na zajęciach internetowych wymaga odrobienia pracy domowej. Nic dziwnego więc, że ta wymuszona przez formę aktywność własna studenta procentuje lepszymi wynikami na egzaminie. Dlatego edukacja zdalna jest dobrą formą dla studiów podyplomowych, będących uzupełnieniem lub kontynuacją nauki.

Podsumowując: opinia, że e-learning jest gorszą formą edukacji od wykształcenia zdobytego w sposób tradycyjny nie znajduje potwierdzenia w faktach. Chociaż pozwala na przyswajanie wiedzy w dogodnym dla nas czasie i tempie, to jednak wymaga umiejętności autonomicznego kierowania swoją motywacją. Dlatego jest dobrą formą dla ludzi dojrzałych i zmotywowanych.

Pojęcie „edukacja internetowa” jest pojęciem naturalnym – nie można go więc zdefiniować poprzez podanie zbioru warunków koniecznych i wystarczających. Możemy natomiast wyróżnić dwa prototypowe podejścia do edukacji internetowej. Podejście pierwsze zakłada, że fizyczna nieobecność nauczyciela wymaga zastąpienia go przez program komputerowy. Stosując to podejście staramy się zautomatyzować funkcje nauczyciela i tworzymy edukacyjne programy multimedialne umieszczane w Internecie, ale które równie dobrze mogłyby być przesyłane zwykłą pocztą na płytach CD-ROM.

Nie muszę dodawać, że tworzenie edukacyjnych pakietów multimedialnych jest bardzo kosztowne. Po kilkunastu latach doświadczeń różnych firm możemy stwierdzić, że mimo braku racjonalnych powodów, pakiety multimedialne przegrały – z powodów psychologicznych – z edukacją tradycyjną. Są jej uzupełnieniem, ale nie są w stanie jej

zastąpić (z wyjątkiem studentów o bardzo silnej motywacji). Mamy na rynku doskonałe pakiety multimedialne do nauki języków obcych, a ludzie zapisują się na kursy tradycyjne. Dlaczego? Większość studentów, tak jak zawodnicy w sporcie, potrzebuje trenera. Komputer go nie zastąpi, bo to obawa przed oceną drugiego człowieka powoduje, że „wciągamy brzuch” i staramy się pokazać z lepszej strony. Czy podobny los jak pakiety multimedialne czeka edukację internetową? W ciągu paru lat doświadczeń przekonaliśmy się, że społeczny charakter edukacji jest jej psychologicznym niezbędnikiem. Dlatego budując internetową ofertę UW założyliśmy (podejście 2.), że Internet służy PRZEDE WSZYSTKIM do przełamywania bariery odległości i czasu w spotkaniach nauczyciela z uczniem. Edukacja zdalna jest pełnowartościowa, jeżeli student ma poczucie, że „nauczyciel” obserwuje jego zachowanie, czeka na prace domowe itd. Kurs angielskiego, który jest w naszej ofercie, daje nie tylko wzory wymowy około 300 najważniejszych w wystąpieniach publicznych zwrotów, ale jest przewodnikiem dla studenta, kiedy, ile i jak powinien się uczyć. Nauczyciel dostarcza mu informacji zwrotnej, zachęca w chwili załamania, grozi niezaliczeniem etc. Robi wszystko to, co by się działo w tradycyjnej klasie, tylko że zdalnie. W tym tkwi tajemnica sukcesu naszych kursów – wysokie oceny i 90% kończących.

Internet jest więc sposobem na przełamanie w edukacji bariery odległości i czasu. Pozwala na spotkanie w sieci uczniów z nauczycielem, do którego nigdy by nie doszło w realnym świecie. Podstawowym kryterium oceny wartości internetowej oferty edukacyjnej nie jest jej multimedialność, ale interaktywność. Im więcej e-słuchacz otrzymuje informacji zwrotnych, tym bardziej wartościowa jest to edukacja. Najbardziej kosztowne jest poprawianie prac domowych. Na szczęście analiza błędów może zostać udostępniona dla wszystkich na WWW więc wysiłek nauczyciela przynosi więcej korzyści niż wtedy, gdy informacja trafia do pojedynczego studenta. W tradycyjnej edukacji sprawdziany są rzadkie, bo czasochłonne jest ich sprawdzanie – nawet, jeżeli są to tylko testy wyboru. Gdy test wypełniany jest na komputerze podłączonym do Internetu, student otrzymuje natychmiast informację zwrotną o popełnionych błędach, a nauczyciel może śledzić aktywność studenta. W edukacji tradycyjnej rzadkim sprawdzianom przypisuje się duże znaczenia. Są źródłem stresu dla osób odpowiadających, ponieważ czują się oceniane, a nikt tego nie lubi. W edukacji internetowej przeprowadzenie testu jest banalnie proste (choć pisanie pytań proste nigdy nie jest), można go więc stosować często. E-studenci mogą poprawiać swoje odpowiedzi, przez co zmienia się psychologiczna interpretacja wyników. Wynik z testu nie jest oceną osoby, lecz informacją o jej aktualnym stanie wiedzy. Ta informacja jest ważna zarówno dla studenta, jak i wykładowcy. Szczególnie istotne jest to, że wypełniający test może natychmiast zobaczyć swoje błędy, skoncentrować się na powtórzeniu danej partii materiału i jeszcze raz wypełnić test. Tak jak wspomniałam wcześniej, Internet w odróżnieniu od programu multimedialnego pozwala nauczycielowi śledzić aktywność studenta, np. kiedy, ile razy wypełniał dany test. Po upływie terminu „oddania” pracy domowej student może obejrzeć tabelę z rozkładem wyników (ogólnym i poszczególnych pytań).

Prowadzenie kursu internetowego nie oznacza zmniejszenia obciążenia instruktora. Pisanie zajmuje dużo więcej czasu niż mówienie. Ale może być

wykorzystane wielokrotnie. Prace domowe studentów wraz z komentarzem mogą być umieszczone na stronie WWW, co oznacza, że inni studenci mogą się uczyć na cudzych błędach.

Natychmiastowe otrzymywanie wyniku testu i e-mail od nauczyciela, gdy e-student nie wypełnił autotestu w określonym czasie, są jednymi z najważniejszych mechanizmów stymulujących do dalszej nauki.

Chcielibyśmy, aby internetowa oferta UW powiększała się geometrycznie. Liczymy w tym zakresie na współpracę innych uczelni.

Warto pamiętać, że przekształcanie niektórych kursów stacjonarnych w internetowe nie ma sensu. Do tego wniosku doszliśmy np. podczas kursów wideokonferencyjnych. Wideokonferencja jest dobrą formą do prowadzenia dyskusji, wykład można przesłać na taśmie wideo. Zanim podejmiemy decyzję, warto odpowiedzieć sobie na pytanie: „Czy masz jasne, dobrze określone kryteria wyboru zajęć, które będziesz oferować w sieci?”³ Autorzy artykułu „Dwanaście ważnych pytań, na które powinieneś odpowiedzieć zanim zaoferujesz internetowy program nauczania” wskazują, że należy przekładać na język Internetu tylko te przedmioty, które mają największą szansę na powodzenie. Należy zacząć od przeanalizowania ich pedagogicznych wymagań, a także pożądanego poziomu interakcji pomiędzy studentem a nauczycielem. Jeśli dana dziedzina wymaga dużej, osobistej interakcji z nauczycielem prawdopodobnie będzie trudno oferować ją w internecie. Kursy, które można zaliczyć do tej kategorii to takie, które wymagają zręczności lub związane są z rozwiązywaniem problemów. Nasze kryterium dotyczy także analizy kosztów. Często stworzenie dobrego kursu internetowego jest zbyt kosztowne.

Jesteśmy, tak samo jak autorzy cytowanego tekstu, przekonani, że najważniejsze jest twórcze podejście do nauczania – dostosowywanie formy edukacji do możliwości zarówno uczelni, jak i studentów. Trzeba brać pod uwagę zarówno ograniczenia techniczne (także po stronie studentów), jak i psychologiczne.

Bibliografia:

1. McAlister M. K., Rivera J. C., Hallam S. F.: *Twelve Important Questions to Answer Before You Offer a Web Based Curriculum*, Online Journal of Distance Learning Administration, Vol. IV, No. II, Summer 2001; <http://www.westga.edu/~distance/ojdla/summer42/mcalister42.html>
2. Tucker S.: *Distance Education: Better, Worse, Or As Good As Traditional Education?*, Online Journal of Distance Learning Administration, Wolumin IV, Numer IV, Zima 2001; <http://www.westga.edu/~distance/ojdla/winter44/tucker44.html>

³ M. K. McAlister, J. C. Rivera, S. F. Hallam: *Twelve Important Questions to Answer Before You Offer a Web Based Curriculum*, Online Journal of Distance Learning Administration, Vol. IV, No. II, Summer 2001; <http://www.westga.edu/~distance/ojdla/summer42/mcalister42.html>